IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 81)**

z dnia 15 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 81)

15 września 2021 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Sylwestra Tułajewa (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2021) 483 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2021) 482, 484, 485 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2021) 465, 486, 487, 488, 489 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. przygotowaną w trybie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2021 r. (przewodnictwo Portugalii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 1528),

III. odpowiedź Ministra do spraw Unii Europejskiej na dezyderat nr 2 w sprawie konieczności pogłębionej analizy przyczyn wyjścia Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej oraz respektowania przez organy Unii Europejskiej zapisów traktatów europejskich stanowiących wyłączne ramy jej funkcjonowania,

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ram wykonania na potrzeby budżetu UE w obrębie WRF na lata 2021–2027 (COM(2021) 366 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

V. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (21 września 2021 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2018) 371, COM(2021) 402, 444).

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – dyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz, Agata Domańska, Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego, **Dorota Olejniczak i Agnieszka Olszewska** – eksperci ds. legislacji Biura Analiz Sejmowych, **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych z BAS.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów – pana ministra Konrada Szymańskiego, ministra do spraw Unii Europejskiej – i osoby towarzyszące. Witam wszystkich państwa. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła porządek dzienny i właśnie taki będziemy realizować.

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2021) 483; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2021) 482, 484, 485; w trybie art. 3 ust. 2 ustawy z uwzględnieniem art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu COM(2021) 465, 486, 487, 488, 489. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcieliby zgłosić uwagi, czy zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Zatem stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II – informacja o udziale Rzeczpospolitej Polskiej w pracach UE, czyli rozpatrzenie informacji dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2021 r. (przewodnictwo Portugalii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 1528). Uprzejmie informuję, że marszałek Sejmu skierowała w dniu 2 września 2021 r. do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu rozpatrzenia przedstawioną przez Radę Ministrów informację przygotowaną w ramach realizacji art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Przypomnę, że zgodnie z art. 125a regulaminu Sejmu Sejm rozpatruje informacje o udziale RP w pracach UE. Informację tę doręcza się posłom i przesyła do Komisji do Spraw Unii Europejskiej, która po jej rozpatrzeniu przedstawia Sejmowi projekt uchwały o jej przyjęciu lub odrzuceniu. Następnie Sejm podejmuje uchwałę o przyjęciu lub odrzuceniu informacji. Uchwała Sejmu może również zawierać ocenę tejże informacji. Informacja ta została przyjęta przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 16 lipca 2021 r. W tym punkcie rząd reprezentuje pan Konrad Szymański, minister do spraw Unii Europejskiej. Zatem proszę pana ministra o przedstawienie tej informacji.

Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Jak zawsze raport z sześciu miesięcy prac kolejnej prezydencji to jest niezwykle obszerna informacja. Taką detaliczną informację – ponad 120 stron tekstu – przekazaliśmy Sejmowi we właściwym trybie. W swoim wystąpieniu chciałbym się skoncentrować na sprawach, które są najważniejsze w naszym przekonaniu, w przekonaniu rządu, w pracach UE między styczniem a czerwcem 2021 r. Po pierwsze, to była kolejna prezydencja, która cały czas musiała koncentrować się na kwestiach odbudowy pocovidowej. To jest bardzo szerokie pojęcie, ponieważ w nim się mieszczą, jak wiemy, również wszystkie kwestie klimatyczne i cyfrowe, czyli główne mianowniki, główne paradygmaty odbudowy europejskiej po pandemii. Na uwagę oczywiście zasługują dwa, a od dzisiaj można już właściwie mówić o trzech dużych pakietach legislacji w zakresie rynku wspólnotowego. Mam na myśli *Digital Markets Act* i *Digital Services Act*. Ten pierwszy odnosi się faktycznie do konstrukcji rynku, czyli przede wszystkim do wyważenia relacji między dużymi platformami internetowymi – *gatekeepers* – a całą resztą użytkowników, w szczególności pod kątem gospodarczym. Chodzi o interoperacyjność, o dostęp do danych, lepszą regulację nieuczciwych praktyk konsumenckich, takich jak promowanie nierówne produktów analogicznych do produktów prezentowanych na platformach, a produkowanych przez przedsiębiorstwa zależne albo przez samych operatorów platform. Ten drugi akt dotyczący usług cyfrowych w większym stopniu koncentruje się na kwestiach o znaczeniu społecznym. Dotyczy to między innymi kwestii zasad moderowania dyskusji, a także zasad usuwania treści. Tutaj bardzo kluczowym elementem – oprócz tego,

co ważne dla rynku, czyli zobowiązań przedsiębiorstw do odpowiedzialności za treści prezentowane na platformach, a tego DSA nie przewiduje – istotne jest to, w jaki sposób wyważyć z jednej strony słuszne oczekiwania aktywnej walki z dezinformacją z jedną z podstawowych wartości, jaką jest wolność wypowiedzi. Stąd DSA koncentruje się na kwestiach ochrony, także ochrony sądowej w przypadku tego typu problemów.

Kolejna sprawa, która ma ścisłe powiązanie z odbudową, to strategia przemysłowa. UE trafnie zwróciła uwagę, Polska była jednym z tych państw, które od początku promowały ten sposób myślenia, że stopień zależności na skutek integracji handlowej, globalnej UE w niektórych obszarach jest zbyt duży. To powodowało duży niepokój, jeżeli chodzi o właściwą odpowiedź na kwestie zdrowotne pandemii. To przyniosło nam bardzo ożywioną dyskusję na temat strategii przemysłowej, która jest skoncentrowana na właściwym, proporcjonalnym, nieprzesadnym oczywiście, ale jednak skróceniu łańcuchów dostaw i ograniczeniu zależności świata zewnętrznego od krajów trzecich UE tam, gdzie to jest kłopotliwe.

Kolejna sprawa to europejska unia zdrowia. W tym obszarze oprócz pewnych zmian, wzmocnienia mandatu EMA i ECDC, czyli agencji medycznej i agencji ds. zapobiegania i kontroli chorób, myślę, że bardzo ważnym elementem jest inicjatywa HERA, o której dzisiaj też była mowa w State of the Union – przewodnicząca von der Leyen. Ta inicjatywa jest skoncentrowana na tym, abyśmy nie musieli w przypadku przyszłych pandemii, przyszłych kryzysów zdrowotnych szukać rozwiązań ad hoc, abyśmy byli przygotowani do tego, aby bardzo szybko reagować, jeżeli chodzi o finansowanie badań, także finansowanie wcześniejsze niż kryzys i organizowanie europejskiej odpowiedzi na kryzysy zdrowotne w przyszłości.

Ostatni element, trochę luźniej związany, bo w zasadzie samodzielny, z kwestią odbudowy w obszarze klimatycznym to jest przyjęcie europejskiego prawa klimatycznego. To nie jest to samo co Fit for 55. To jest inna gałąź prawa klimatycznego. Zwracamy uwagę na to, że zgodnie z polskimi oczekiwaniami cel redukcyjny na lata 2020–2030 jest określony jako cel wspólny, kolektywny cel UE. To ułatwia, umożliwia bardziej sprawiedliwe rozłożenie kosztów transformacji. Popieramy dziesięcioletnie cykle mierzenia pośredniego dochodzenia do celów transformacji energetycznej. Takie dłuższe cykle są ważne dla krajów, które mają po prostu inną dynamikę realizacji celów transformacji energetycznej, stąd ważne jest to dla Polski, która ma inną ścieżkę, inną dynamikę transformacji energetycznej.

Drugim ważnym elementem, na pewno bardzo kluczowym dla prezydencji portugalskiej, było wdrożenie europejskiego filaru praw socjalnych. Mieliśmy szczyt socjalny w Porto. To był drugi po Göteborgu tego typu szczyt. Z polskiego punktu widzenia treść, kierunek polityczny tego szczytu nie budzi zastrzeżeń. Obradujemy dzień po przyjęciu nowych wskazań, jeżeli chodzi o wartość płacy minimalnej. Polska zdecydowanie realizuje agendę spójności społecznej, socjalnej, natomiast zwracamy uwagę na to, że Europejski filar praw socjalnych nie może prowadzić do poszerzenia kompetencji legislacyjnych UE, że cele te powinny pozostać celami politycznymi wspólnie realizowanymi przez państwa członkowskie na gruncie legislacji krajowej. Ma to w szczególności znaczenie w obszarze polityki socjalnej i polityki zatrudnienia.

Kolejna sprawa o szerokim wymiarze to otwarta autonomia strategiczna. To też jest wzmocnione. Sprawa jest dłuższa, ma dłuższą historię niż tylko doświadczenie pandemiczne oczywiście, ale na pewno zostało to wzmocnione przez wydarzenia ostatnich lat. Mamy tutaj dwa filary. Po pierwsze ściśle strategiczne zagadnienia związane z relacjami UE ze światem zewnętrznym. Mam na myśli Partnerstwo Wschodnie, Bałkany Zachodnie, Stany Zjednoczone, w szczególności po zwycięstwie Joe Bidena, relacje z Wielką Brytanią, która jest krajem trzecim o bardzo specyficznym położeniu względem UE – o tym też będziemy dzisiaj mówili przy okazji innych punktów – i oczywiście Rosja. Myślę, że sprawa najważniejsza w tych sześciu miesiącach, o których mówimy, to dyskusja, która miała miejsce na Radzie Europejskiej w czerwcu, gdzie w konsekwencji, oprócz tego, że państwa członkowskie odrzuciły perspektywę spotkania na najwyższym szczeblu z prezydentem Rosji, potwierdziły przywiązanie wszystkich państw członkowskich, chciałem to podkreślić, że ten szczyt skończył się komunikatem opartym o jed-

ność wszystkich państw członkowskich. Komunikat potwierdził przywiązanie państw członkowskich do pięciu zasad, które powinny rządzić relacjami z Rosją. Wśród nich jest oczywiście wdrożenie porozumień mińskich, poszanowanie integralności terytorialnej Ukrainy i utrzymywanie relacji z Federacją Rosyjską tylko w tych obszarach, gdzie jest to absolutnie konieczne, a więc nie na najwyższym poziomie, biorąc pod uwagę brak zmian, na pewno brak zmian pozytywnych, jeśli chodzi o te powody, które stały za zamrożeniem relacji politycznych między UE a Rosją po agresji na Ukrainę.

W kwestiach ściśle bezpośrednio covidowych myślę, że na uwagę zasługuje porozumienie i w efekcie bardzo szybkie, efektywne wdrożenie cyfrowych zaświadczeń o szczepieniu, o przeprowadzonym teście bądź przebytej chorobie, czyli nabyciu odporności własnej. Ma to o tyle znaczenie, że dokument ten i ta platforma cyfrowa zagwarantowała faktycznie daleko idące wzajemne uznawanie dokumentów, które są wystawiane przez poszczególne administracje narodowe. Myślę, że w szczególności w okresie wakacyjnym bez tego wzajemnego uznawania certyfikatów krajowych na platformie europejskiej mielibyśmy do czynienia ze znaczną liczbą utrudnień. A tak, zgodnie z oczekiwaniami, europejski certyfikat pozwolił na to, aby także nasze polskie zaświadczenia działały i ułatwiały tym osobom, które je miały, poruszanie się i korzystanie z usług na terenie UE zgodnie z narodowymi ograniczeniami, które w różnych krajach w różnym stopniu są nakładane na obywateli.

O europejskiej unii zdrowia już mówiłem. Wydaje mi się, że wśród spraw najważniejszych to jest wszystko, na co chciałem zwrócić uwagę Komisji, jeżeli chodzi o przebieg prezydencji portugalskiej.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Dziękuję za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w tym punkcie? Pan przewodniczący Cezary Tomczyk, bardzo proszę.

Poseł Cezary Tomczyk (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym tylko dopytać o trzy rzeczy, bo właściwie negocjacje w tych sprawach toczyły się też w czasie prezydencji, czyli kwestia Funduszu Odbudowy, skoro już pan minister jest tutaj z nami. Wiemy, że wielu Polaków obawia się dzisiaj, czy te pieniądze nie są zagrożone. Przypomnę, że my, jako Koalicja Obywatelska, w Senacie na końcu procesu legislacyjnego głosowaliśmy za, w związku z tym chciałbym zapytać, jak to wygląda w tej chwili. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa – mechanizm praworządności. Wiem, że w samym rządzie pojawiły się wątpliwości co do tego, czy on istnieje, czy nie istnieje. Wiemy, że w tej sprawie w polskim rządzie była wielka burza pomiędzy premierem Morawieckim a ministrem Ziobro. Czy na łonie rządu te dyskusje ciągle trwają?

Trzecia sprawa, prosiłbym o komentarz w kwestii wniosku do Trybunału Konstytucyjnego – on też wtedy został złożony – o uznanie wyższości prawa polskiego nad prawem unijnym. Zdaje się, że ta sprawa jest dość jasno rozstrzygnięta w konstytucji, która jasno stwierdza o wyższości ratyfikowanych umów międzynarodowych nad ustawami. Jednocześnie bardzo jasno Trybunał Konstytucyjny na przestrzeni lat udowadniał, że konstytucja jest najwyższym prawem obowiązującym w Polsce i nikt tego w Polsce nie kwestionuje. Te sprawy są w Polsce wyjaśnione wprost w konstytucji.

Ostatnia sprawa, czyli prosiłbym o komentarz do tych słów, które padły na tej sali, czyli pana posła, kiedyś ministra Suskiego, bo mimo wszystko pewnie jest panu nieco trudno być ministrem rządu, który jest pod okupacją brukselską. Pytanie jest takie, czy te słowa odbijają się jakimś echem? Czy dla pana ma to jakiekolwiek znaczenie, jeżeli chodzi o działalność w UE? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Czy jeszcze ktoś z państwa? Bardzo proszę, pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja w zasadzie chciałem tylko do kwestii, o których mówił pan poseł Cezary Tomczyk, dopytać, jaki jest plan, panie ministrze, naszego rządu i co chcemy zrobić, żeby nie płacić kar? Jak wiadomo, Komisja skierowała wniosek do TSUE i grożą nam bardzo poważne sankcje finansowe. Tak że bardzo proszę powiedzieć nam, jaki jest plan wyjścia z tego kryzysu.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Jeszcze pan poseł Jacek Czerniak.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam pytania dotyczące polskiego Krajowego Planu Odbudowy, na jakim etapie są te uzgodnienia, a właściwie jakie są uwagi ze strony Komisji Europejskiej co do tego projektu dokumentu rządowego i jakie jest pana ministra zdanie na temat powiązania Funduszu Odbudowy z zasadą praworządności? Czy jest niebezpieczeństwo zagrożenia tych 57 mld euro, które w ramach Funduszu Odbudowy Polska może otrzymać, czy też nie? Na zasadzie: tak – nie. Pan minister zawsze był konkretny, odpowiadał w zasadzie bez lania wody, więc takiej odpowiedzi oczekuję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Kacper Płażyński.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie ministrze, jednym z priorytetów słoweńskiej prezydencji jest również kwestia praworządności, szeroko rozumianej. W tym kontekście chciałem podpytać pana ministra, czy słoweńska prezydencja traktuje to również w kontekście kompetencji wykonywanych przez organy UE. To znaczy, czy słoweńska prezydencja, zgodnie z sugestiami niektórych europejskich polityków, słusznymi w moim przekonaniu, zamierza również podejmować temat wykonywania lub też błędnego wykonywania swoich obowiązków przez takie instytucje jak Komisja Europejska? To znaczy, czy zostanie podjęta przez Słowenię dyskusja wokół przekraczania granic wyrażanych w traktatach przez niektóre z organów unijnych? W tym zakresie prosiłbym pana ministra o trochę szerszą wypowiedź, w jaki sposób ta debata, w której pan minister bierze udział, kształtuje się w rozmowach chociażby z Komisją Europejską. To znaczy, w jaki sposób Komisja Europejska odpowiada na argumenty dotyczące kwestii poszanowania prawa wspólnotowego, ale też krajowego, i zależności między nimi w kontekście wcześniejszych wyroków Trybunałów Konstytucyjnych Niemiec, Hiszpanii czy francuskiej Rady Stanu, gdzie jednoznacznie mówiono, że w kwestiach, w których nie przekazano kompetencji UE, tam prawo krajowe jest wiążące, a nie prawo unijne, które wykraczałoby poza kompetencje traktatowe. W jaki sposób oni odnoszą się do tych argumentów? Bo, jak rozumiem, pan minister podnosi te oczywiste argumenty w dyskusjach w kwestii zdecydowanej dyskryminacji Rzeczypospolitej Polskiej na tym polu.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Aktualnie wszyscy uczestniczymy w punkcie, który dotyczy polityki polskiej w okresie prezydencji portugalskiej, więc chciałbym zwrócić na to uwagę, że nie jest to wystarczający powód do tego, by poruszać wszystkie zagadnienia, które mają tylko czasowy związek z tym zdarzeniem, czyli wydarzyły się między styczniem a końcem czerwca tego roku. Z całą pewnością informacja o polityce polskiego rządu w okresie prezydencji portugalskiej nie jest powodem do tego, by składać komentarze do wystąpień poszczególnych posłów. Tego nie dotyczy informacja rządu.

Jeżeli chodzi o kwestie wniosku Komisji Europejskiej, o kary dzienne w związku z rzekomym niewykonaniem środków tymczasowych, Polska odpowie Trybunałowi Sprawiedliwości UE, zgodnie z regulaminem Trybunału Sprawiedliwości UE i przedstawi swoje racje w tej sprawie. Ten termin mija pod koniec września – zgodnie z regulaminem.

Jeśli chodzi o orzeczenie jedno, a tak naprawdę trzy, z którymi mieliśmy do czynienia od roku 2005, polskiego Trybunału Konstytucyjnego i kontrowersje, które z tym się wiążą dla aktualnie urzędującej Komisji Europejskiej, to mamy do czynienia z sytuacją wyjątkową, ponieważ polski Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie orzekał o wyższości Konstytucji RP nad traktatami UE: w 2005 r. w związku z traktatem akcesyjnym i w 2010 r. w związku z traktatem lizbońskim. W żaden sposób nie generowało to jakiejkolwiek reakcji, jakichkolwiek komentarzy ze strony jakiejkolwiek organizacji międzynarodowej, w tym UE. Oczywiście utrzymujemy więc jedno zasadnicze pytanie: dlaczego tym razem jest inaczej? Dlaczego tym razem Komisja Europejska reaguje z takim przewrażliwieniem na kolejny w historii naszego członkostwa w UE wniosek o zbadanie zgodności, w tym wypadku nawet nie traktatu, a przede wszystkim orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE. Faktycznie jest prawdą, że tego typu orzeczeń, które na gruncie konstytucji państw członkowskich prowadziły do faktycznie kolizyjnych, rozbieżnych wniosków z wnioskami Trybunału Sprawiedliwości UE, mamy bardzo wiele. Najbardziej głośne są te, które tutaj wymieniono, bo są najbardziej klarowne. Ale tych orzeczeń jest znacznie, znacznie więcej. I tak naprawdę również w polskim przypadku problemem jest nie tyle prymat konstytucji, który jest oczywisty od 2005 r., co problemem jest to, że implikuje to pytanie o zakres powierzania kompetencji. Problem powierzenia kompetencji jest problemem uznanym przez traktaty UE. Traktat UE sam stwierdza, że Unia działa w ramach kompetencji powierzonych.

Do tej pory zwykle Trybunał Sprawiedliwości UE uznawał swój całkowity monopol na definiowanie granicy tego powierzenia, ale zdarzało się w historii UE przez ostatnie 30 lat, jak sądzę, może dłużej, bardzo wiele, i myślę, że tych orzeczeń jest coraz więcej w związku z aktywną postawą i Komisji Europejskiej, i czasami Trybunału, jeżeli chodzi o kształtowanie zakresu kompetencji powierzonych. Zdarzało się, że trybunały konstytucyjne przedstawiały rozbieżne opinie. Tak było w przypadku retencji danych osobowych we Francji, tak było w przypadku działań Europejskiego Banku Centralnego w Niemczech. To jest kolizja oczywista, ponieważ to jest kolizja, która nie jest rozwiązana przez traktaty UE. Tak samo jest w polskim przypadku.

Jedyne, co jest w UE karne, co jest wyjątkowe, to oczywiście reakcja Komisji Europejskiej, która we wszystkich tamtych przypadkach zachowuje się poprawnie, spokojnie. Pyta, nie wyklucza również wszczynania procedur naruszeniowych – tak słyszymy, że jest w przypadku Niemiec – aczkolwiek żadne fakty nie nastąpiły. Z całą pewnością nie nastąpiło nic poza tym obszarem sporu, tak jak to rzekomo ma miejsce w polskim przypadku. W przypadku Francji nie doszło do żadnych działań, pomimo że francuski odpowiednik Trybunału Konstytucyjnego stwierdził wyraźnie, że normy europejskie dotyczące retencji danych osobowych nie obowiązują we Francji z powodów konstytucyjnych paradygmatów bezpieczeństwa. Nie z powodu ochrony prywatności, tylko innego paradygmatu – paradygmatu bezpieczeństwa, za które słusznie w opinii Trybunału Konstytucyjnego francuskiego odpowiada francuskie państwo. Więc oczywiście mamy tu do czynienia z sytuacją bezprecedensową, sytuacją budzącą pytania, dlaczego w tym wypadku mamy do czynienia z całkowicie inną reakcją w tej sprawie.

Stroną jest również Komisja Europejska. Myślę, że najważniejszą odpowiedzią są działania. W przypadku Polski mamy działania niezwykle proaktywne, konfrontacyjne, a w przypadku innych krajów mamy milczenie i badanie spraw. Myślę, że ta druga droga jest zdecydowanie bardziej uzasadniona w przypadku utrzymania dobrych relacji z państwem członkowskim. Ale sprawa jest w toku. Nie przekreślajmy tej sprawy. Sprawa jest w toku, będzie się rozwijała. Mam nadzieję, że niebawem uporządkujemy ją w taki sposób, żeby nikt w UE nie sądził, że przy pomocy korespondencji będzie limitował prerogatywy konstytucyjne premiera polskiego rządu. Bo taki był sens jednego z listów Komisji Europejskiej, sugerujący, że premier powinien zrzec się, jak rozumiem, dożywotnio prawa do składania wniosków do Trybunału Konstytucyjnego w jakiejkolwiek sprawie. To jest wniosek daleko idący, to jest wniosek niecodzienny. Wolelibyśmy, żeby takie wnioski nie padały.

Konkludując, bo z całą pewnością, i to w tych pytaniach też było widoczne, najbardziej kluczowy, najbardziej praktyczny aspekt dotyczy losów Funduszu Odbudowy, budżetu

i tego, co się wiąże z mechanizmem ochrony budżetu. Chciałem powiedzieć bardzo jasno dwie rzeczy. Po pierwsze, mechanizm ochrony budżetu obowiązuje zgodnie z naszymi ustaleniami i nie jest aktualnie stosowany w jakimkolwiek polskim przypadku. To, co dzisiaj obserwujemy, czyli to zaburzenie decyzyjne, nie ma żadnego związku z mechanizmem ochrony budżetu, ponieważ on tutaj nie ma zastosowania. Po drugie, pieniądze zarówno z wieloletnich ram finansowych na najbliższe siedem lat, jak i z Funduszu Odbudowy dla Polski nie są zagrożone.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie zamykałem wcześniej dyskusji. Jeszcze są pytania. Pan poseł Sławomir Nitras. Jeżeli ktoś jeszcze z państwa, to proszę się zgłaszać. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Sławomir Nitras (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, chyba nie warto tutaj szerzej prowadzić tej dyskusji. Wszyscy wiemy, że problem orzeczenia Trybunału, problem niezależności czy właściwie ingerencja władzy wykonawczej na system – nadmierna lub jakakolwiek ingerencja – na system sądownictwa w Polsce jest faktem. Przyznają to również politycy rządzący. Mówi o tym pierwsza prezes Sądu Najwyższego, której nikt o to nie podejrzewał. Widocznie coś się jednak stało.

Ale moje pytanie jest inne. Bo nie jest tak, że nie przestrzegano państwa, że to będzie miało wpływ na Krajowy Plan Odbudowy. Ja też nie mam zamiaru przypominać tego, jak państwo – rząd, bo pan rząd reprezentuje – zarzucali chociażby Izbie Wyższej naszego parlamentu opóźnienie o jeden, dwa dni w przyjęciu dokumentu, bo to opóźnia przyznanie pieniędzy. Pan, co mnie cieszy, zapewnia w imieniu rządu, że te pieniądze nie przepadną. Ale ja chciałbym pana zapytać, bo to też jest w zakresie pana odpowiedzialności, w imieniu wszystkich, którzy na te pieniądze czekają, w tym również ministra finansów, kiedy zdaniem rządu będziemy mogli skorzystać, kiedy popłyną pieniądze w ramach Krajowego Planu Odbudowy czy z Funduszu Odbudowy do Polski. Byłbym usatysfakcjonowany, gdyby pan minister podał jakąś datę dzienną, kiedy polscy obywatele, polskie firmy, ludzie zagrożeni, których egzystencja została podważona w związku z… Panie ministrze, pan się nie śmieje, bo są w Polsce firmy, całe branże, których egzystencja została podważona przez covid i oni na te pieniądze czekają. O nich myślałem. Tylko jako ewentualnie niezrozumienie z pana strony odbieram ten uśmiech. Chciałbym zapytać, czy pan jest w stanie określić, że na przykład, tak jak przed chwilą pan powiedział o odpowiedzi, która zgodnie z regulaminem zostanie skierowana do końca września, kiedy rząd zakłada jako datę graniczną, że te pieniądze do Polski wpłyną. I powtórzę: zadaję moje pytanie w imieniu samorządu, w imieniu firm, tych wszystkich, którzy ponieśli konsekwencje covidu, bo to nie rząd poniósł ekonomiczne konsekwencje covidu, tylko społeczeństwo i polska gospodarka. Będę zobowiązany za taką datę, że rząd wie, że to jest ten termin, którego absolutnie nie przekroczymy i te pieniądze do Polski trafią.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Panie przewodniczący, na kanwie pytań, które tu wcześniej padły, myślę, że sprawa dotycząca różnych wniosków ze strony Komisji do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jak również sprawa zgłoszonego wniosku przez Prezesa Rady Ministrów do Trybunału Konstytucyjnego, być może mogłaby być przedmiotem jakiegoś oddzielnego posiedzenia naszej Komisji, żebyśmy sobie pewne rzeczy usystematyzowali, bo myślę, że one są w różnym stadium rozpatrywania. Oczywiście dla potrzeb debaty publicznej, częstokroć jest to wygodne, czasami jest to bardzo potrzebne, dochodzi do takiej zbitki pojęciowej. Myślę, że byłoby dobrze, gdybyśmy też w tym kontekście mieli możliwość zapoznania się z częstokroć tu wskazywanymi wyrokami trybunałów konstytucyjnych – przez trybunał niemiecki, przez trybunały innych krajów. To by sprawiło, że mielibyśmy usystematyzowaną i solidną wiedzę w tym zakresie, bo tak to posługujemy się częstokroć wyrwanymi z kontekstu stwierdzeniami, w zależności od tego jak nam to pasuje.

A wydaje mi się, że Komisja do Spraw Unii Europejskiej powinna mieć w tej sprawie jasność, jak się stan rzeczy ma na daną chwilę. Zdaję sobie sprawę, że to jest materia, która jest wrażliwa politycznie, ale myślę, że dla potrzeb tej Komisji dobrze by było, gdybyśmy to mieli w sposób precyzyjny ugruntowane. Przecież nikt nie kwestionuje, że w sprawach, które w drodze traktatowej zostały powierzone instytucjom ponadnarodowym, a niewątpliwie do takich należy UE, traktaty obowiązują. To jest pierwsza rzecz.

Natomiast druga rzecz, która wydaje mi się tu ważna, to jest kwestia przepływów finansowych. W tym kontekście, z jednej strony kończy się wydatkowanie pieniędzy z minionej perspektywy finansowej, ale jeszcze mamy tu pewne osady, które są do wydania, więc chciałbym poprosić o generalną refleksję ze strony pana ministra. Pytanie, czy niektóre fundusze będą przekierowane, w szczególności, nie wiem, czy to akurat najwłaściwiej kieruję to pytanie, ale jeśli chodzi o fundusze związane z programem rozwoju obszarów wiejskich. Bo mamy tu do czynienia z takim niecodziennym zjawiskiem, że wydatkowanie pieniędzy z WPR jest prolongowane na zasadach WPR z lat 2014–2020 i mamy dodatkowe pieniądze na ich wydatkowanie do końca roku 2022 ze względu na to, że WPR tak naprawdę wejdzie z dniem 1 stycznia 2023 r. Oczywiście, jeżeli nie będzie możliwości odpowiedzi na to pytanie, to chciałbym, żeby pan minister ewentualnie może w jakiejś przyszłości udzielił odpowiedzi pisemnej. Wydaje się to ważne. Z drugiej strony pokazuje, że mamy do czynienia z dosyć niecodzienną sytuacją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kacper Płażyński.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Przepraszam, nie mam pytania, ale mimo wszystko, jako członek Komisji, czuje się w obowiązku odnieść się do słów pana posła Nitrasa. Takie mam jednak poczucie, panie pośle Nitras, że kiedy strzela pan z armaty, mówiąc o tym, że w Polsce dochodzi do wpływu na orzecznictwo polskich sądów, jak rozumiem, jakiegoś wpływu politycznego, to jest to strzał z armaty, który trzeba prostować, bowiem, panie pośle, czym innym jest struktura organizacyjna polskiego sądownictwa, a czym innym jest łamanie niezawisłości sędziowskiej. Jeżeli pan rozumie tę różnicę, to bardzo proszę podać przykład łamania w Polsce niezawisłości sędziowskiej jakiegoś politycznego wyroku. Jeżeli pan nie jest w stanie czegoś takiego wskazać, to bardzo proszę nie mówić takich rzeczy, bo to są bardzo poważne zarzuty. Później one są przemycane do opinii publicznej, a są po prostu nieprawdziwe. Natomiast co do pomysłu pana posła Grzyba, to myślę, że to jest bardzo cenna inicjatywa i też ją popieram.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jacek Czerniak.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Szanowny panie ministrze, korzystając z okazji, że nie uzyskałem odpowiedzi na jedno pytanie, zadam za chwilę drugie. Ale moje pierwsze pytanie było, jakie były uwagi Komisji Europejskiej, czy też zastrzeżenia, albo dlaczego nie został przyjęty Krajowy Plan Odbudowy Polski, dlaczego nie jesteśmy w osiemnastce przyjętych już krajowych planów odbudowy państw członkowskich. Drugie moje pytanie w tej turze brzmi: czy zagrożone są środki finansowe, ponieważ odpowiedział pan jednoznacznie, że środki nie są zagrożone w ramach Funduszu Odbudowy czy też wieloletnich ram finansowych, ale czy są zagrożone w ramach instrumentu unijnego, jakim jest React EU. Bo ja akurat jestem mieszkańcem jednego z pięciu regionów, z którymi Komisja Europejska prowadzi korespondencję, z marszałkami tychże regionów, w związku ze stanowiskami czy uchwałami dotyczącymi LGBT, i tam też ta kwestia jest podnoszona, szeroko komentowana. Jaka jest wiedza pana ministra? Myślę, że rzetelna i czy zechciałby się pan minister podzielić tą wiedzą co do tej kwestii, tego instrumentu finansowego. I KPO. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sławomir Nitras.

Poseł Sławomir Nitras (KO):

Nie ma tu chyba zwyczaju, żeby jedni członkowie Komisji komentowali pytania innych członków Komisji, w związku z tym nie będę tego robił. Pozwolę sobie tylko przypomnieć panu posłowi, że przeciwko ingerencji w wyroki sądowe ze strony Ministra Sprawiedliwości protestowała pierwsza prezes Sądu Najwyższego. I to nie pierwsza prezes Sądu Najwyższego powołana za rządów poprzednich, tylko pani prezes Sądu Najwyższego powołana przez obecne władze. Myślę, że jeżeli już ona nie wytrzymała, to jest to najlepszy dowód na to, jakie są te naciski. Mówienie na tej sali o naciskach prowokuje mnie do tego, że muszę wspomnieć o tych wszystkich sędziach, o tych wszystkich prokuratorach, którzy są odsuwani od obowiązków, nie mogą orzekać. Jest w Polsce sędzia, który za ujawnienie faktu, jak przebiegało głosowanie nad budżetem państwa w Sejmie, że posłów opozycji nie wpuszczono na salę, za to, że ujawnił, że pan marszałek Terlecki powiedział: tak, specjalnie tak przygotowaliśmy salę, żeby posłowie nie mogli zabrać głosu, żeby na nią wejść, on za to został odsunięty od orzekania.

Powiem panu, że kiedy w 2001 r. z pana tatą zakładałem partię polityczną, to nie o taką Polskę walczyliśmy, i dobrze, żeby pan o tym pamiętał.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Tak, mój tata też nie o taką Polskę walczył jak pan, dlatego w 2003 r. odszedł od państwa towarzystwa i nie chciał mieć z panem nic do czynienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę… Dziękuję, panie pośle… Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Jeżeli chodzi o środki React EU, są one teraz przedmiotem, jak rozumiem, docierania stanowisk między poszczególnymi samorządami wojewódzkimi, które podejmują swoje własne, w dużym stopniu autonomiczne decyzje w tym obszarze. Liczę na to, że dojdziemy w tej sprawie do porozumienia, ponieważ jakiekolwiek zarzuty dotyczące tego, że w szczególności w obszarze wydawania środków unijnych w Polsce dochodzi do jakiejkolwiek dyskryminacji, są całkowicie bezpodstawne. Polski rząd stoi na tym stanowisku również w swoim własnym kanale dialogu z Komisją Europejską w tej sprawie. Myślę, że mamy na to poważne dowody, a z całą pewnością nie ma dowodów na to, by takiej bardzo radykalnej, ekstremalnej tezy dowieść. Ja nie słyszałem o żadnym przypadku jakiejkolwiek dyskryminacji w dystrybucji środków. Słyszę bardzo dużo, że istnieje problem, natomiast nie widzę przykładu. Gdyby był, to pewnie byśmy o nim słyszeli. Pewnie przez kilkanaście dni byłby na czołówkach przynamniej niektórych gazet i niektórych telewizji. Więc zanim się postawi tak poważny zarzut – i to dotyczy każdego: publicysty, posła krajowego, posła do Parlamentu Europejskiego, ale również komisarza UE – to naprawdę trzeba mieć powód. Trzeba mieć jakiś grunt. Trzeba pokazać konkret. My takiego konkretu oczekujemy również w tej sprawie.

Jeśli chodzi o polski KPO, to polski KPO został uzgodniony. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, pytania co dalej, to powinien te pytania kierować do Komisji Europejskiej, ponieważ my też nie widzimy powodu, dla którego ta decyzja jest opóźniana. Ja oczywiście doceniam, bardzo doceniam fakt, że nie mamy żadnej decyzji negatywnej, że te komentarze się trochę uspokoiły. To bardzo cenne. Ale nie ma dzisiaj podstaw, ani formalnych, ani materialnych do tego, aby opóźniać tę decyzję. Oczekujemy, by Komisja Europejska w tej sprawie albo przedstawiła wnioski, które rzetelnie i konstruktywnie rozpatrzymy, albo przeszła do dalszego etapu.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, tak że zamykam dyskusję. Chciałbym zaproponować, aby Komisja przyjęła następujący projekt uchwały: **Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2021 r. (przewodnictwo Portugalii w Radzie Unii Europejskiej) przygotowaną w związku z realizacją art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy**

Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Czy ktoś…

Poseł Sławomir Nitras (KO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Zatem przystępujemy do głosowania. Będziemy głosować ręcznie. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu uchwały, który przeczytałem? Kto jest za? (16) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu**.

Pozostaje nam jeszcze wybór posła upoważnionego do przedstawienia projektu uchwały na posiedzeniu Sejmu. Proszę o zgłaszanie propozycji, ewentualnie można się samemu zgłosić. Czy pan poseł Andrzej Grzyb wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Obowiązki sprawozdawcy to nie jest trudny proces, tak że mogę to zrobić.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś ma jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja upoważniła pana posła Andrzeja Grzyba do przedstawienia projektu uchwały. Zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt III, czyli rozpatrzenia odpowiedzi Ministra do spraw Unii Europejskiej na dezyderat nr 2 w sprawie konieczności pogłębionej analizy przyczyn wyjścia Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej oraz respektowania przez organy Unii Europejskiej zapisów traktatów europejskich stanowiących wyłączne ramy jej funkcjonowania. Przypomnę, że Komisja przyjęła dezyderat na 78. posiedzeniu w dniu 22 lipca br. Rząd reprezentuje pan minister Konrad Szymański. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie odpowiedzi na ten dezyderat.

Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Z uwagą przeczytaliśmy dezyderat nr 2 podkomisji. Zgadzamy się, że pogłębiona analiza przyczyn Brexitu jest ważnym elementem, który powinien odegrać również istotną rolę w refleksji na temat przyszłości UE, ponieważ zdarzenie to miało kolosalny wpływ na stan Unii i kolosalny wpływ na równowagę polityczną w UE. Nie należy lekceważyć tego wydarzenia, sprowadzając je do wydarzenia o charakterze całkowicie odrębnym, całkowicie odosobnionym. W tym sensie refleksja na temat podziału kompetencji powierzonych, poniekąd to jest ten sam temat, o którym mówiliśmy przed chwilą, jest jak najbardziej uzasadniona, ponieważ, tak jak każdy system władzy, także UE ma skłonność do tego, aby poszerzać zakres powierzonych kompetencji, aby się po prosu rozpychać. To jest naturalne w świecie polityki. Państwo to wiedzą zapewne lepiej ode mnie. Ale dla trwałości UE jest niezwykle istotne, aby UE, tak jak każda inna organizacja międzynarodowa, trzymała się reguł, ponieważ trzymanie się reguł buduje wzajemne zaufanie, które z kolei jest niemierzalnym, trudnym do uchwycenia, ale warunkiem koniecznym trwania i rozwoju każdej organizacji. Ja też odwoływałem się do kwestii kompetencyjnych już w pierwszym dyskutowanym tutaj punkcie. Jeżeli państwo przejrzą stanowiska rządu, to w bardzo wielu dziedzinach zagadnienia kompetencyjne odgrywają istotną rolę, także w obszarach zatrudnienia, spraw socjalnych, a nie tylko w takich kwestiach bardzo wybuchowych jak kwestia praworządności, która wychodzi najbardziej jaskrawo. Jeżeli jednak zadaliby sobie państwo trud, żeby znaleźć, gdzie jest podstawa prawna do działań Komisji Europejskiej w tym obszarze, to okaże się, że jest to część jednego artykułu traktatu i nic więcej. Wszystkie inne postępowania naruszeniowe, gdyby je przejrzeć, mają wyraźne wskazanie naruszenia jakiegoś konkretnego artykułu, często bardzo detalicznego, prawa wtórnego. W tym wypadku mamy do czynienia z bezprecedensową sytuacją uruchamiania procedury naruszeniowej bezpośrednio na gruncie traktatu. To stało się pierwszy raz w historii Unii, więc bez względu na to, co my sądzimy krajowo, między nami, na temat reformy wymiaru sprawiedliwo-

ści, to zasługuje to na uwagę. Zasługuje na refleksję, ponieważ to nie jest sytuacja taka jak każda inna i powinna być postrzegana również w tym kontekście.

Natomiast jeżeli chodzi o naprawdę pogłębioną analizę powodów wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, to trzeba brać pod uwagę również inne elementy. To z całą pewnością nie był jedyny element, który przesądził o wyniku referendum. Tym drugim elementem było specyficzne podejście pod kwestię kompetencyjną, ale tak naprawdę pod kwestię czterech swobód rynku wewnętrznego. Mam tu na myśli przede wszystkim gwałtowny sprzeciw i niezwykle dominujący ton w kampanii antyunijnej w Wielkiej Brytanii w stosunku do swobody przepływu kapitału, czyli konkurencyjności własnej gospodarki, i w szczególności w stosunku do swobody przepływu ludzi, ze wszystkimi tego konsekwencjami, również w obszarze koordynacji świadczeń społecznych. To są powody, co do których Polska od samego początku wyrażała sprzeciw, ponieważ były to powody nieuzasadnione, źle zdefiniowane, które w gruncie rzeczy uderzały również w nasze interesy gospodarcze. Polska zarabia na wspólnym rynku i cieszy się ze wspólnych reguł na wspólnym rynku, a uderzało to również w naszych obywateli, ponieważ próby ograniczenia ich praw socjalnych na wspólnym rynku były czymś po prostu niesprawiedliwym. Te mało znaczące budżetowo – bo pamiętajmy, że mówimy o zjawiskach, które były spektakularne, ale mało znaczące budżetowo – przepływy dotyczące koordynacji świadczeń społecznych nie usprawiedliwiały wniosku o tym, że należy z całą pewnością wyjść z UE. Być może Polska kiedyś, wraz z bogaceniem się, też stanie kiedyś przed takim dylematem, i wtedy trzeba sobie będzie również odpowiedzieć na to, co jest ważne, a co jest mniej ważne. Czy naprawdę istotne jest podnoszenie w centrum debaty publicznej, że dla budżetu Wielkiej Brytanii czy państwa X, także Polski, katastrofą są przepływy na poziomie setnych części budżetu państwa, świadczeń społecznych adresowanych do rodzin. A tak się stało w przypadku Wielkiej Brytanii. W tym sensie naprawdę pogłębiona analiza źródeł Brexitu prowadzi do wniosków bardzo mieszanych. Z jednej strony są to uzasadnione i wciąż aktualne, być może nawet bardziej aktualne dziś niż wcześniej, wątpliwości co do architektury decyzyjnej, architektury kompetencyjnej UE. Z drugiej strony są to problemy związane ze wspólnym rynkiem, ze zdolnością do obrony wspólnego rynku, którego Wielka Brytania, podobnie jak Polska była i jesteśmy cały czas olbrzymim beneficjentem. Myślę, że do tego należy sprowadzić podejście rządu do kwestii pogłębionych przyczyn Brexitu. Te wnioski są, powiedziałbym, niejednorodne.

Natomiast zgodnie z oczekiwaniem Komisji dezyderat został przekazany moim odpowiednikom w Niemczech i we Francji, a także został przekazany prezydencji z prośbą o przedstawienie go Radzie Wykonawczej Konferencji o Przyszłości Europy.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Czy są pytania, uwagi, opinie? Nie widzę. Zatem czy jest sprzeciw wobec przyjęcia odpowiedzi na dezyderat Komisji? Nie ma takiego sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat nr 2 w sprawie konieczności pogłębionej analizy przyczyn wyjścia Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej oraz respektowania przez organy Unii Europejskiej zapisów traktatów europejskich stanowiących wyłączne ramy jej funkcjonowania**. Na tym zamykam pkt III.

Przechodzimy do pkt IV porządku dziennego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ram wykonania na potrzeby budżetu UE w obrębie WRF na lata 2021–2027 (COM(2021) 366 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje również pan minister Konrad Szymański. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Ramy wykonywania budżetu dla WRF na lata 2021–2027 zasadniczo to jest dokument, który powinien być referowany przez Ministerstwo Finansów, które się zajmuje implementacją budżetu, natomiast z uwagi na horyzontalny charakter tego zagadnienia, odnoszący się w zasadzie do wszystkich polityk budżetowanych na poziomie

WRF, przejęliśmy to zadanie wyjątkowo. To jest dokument nielegislacyjny. Zasadniczo narzędzia wyznaczania celów, monitorowania realizacji celów we wszystkich częściach budżetu UE są wcielane do poszczególnych rozporządzeń regulujących poszczególne polityki. Tam są te instrumenty kontroli wydatkowania pieniędzy pod kątem założonych celów, pod kątem europejskiej wartości dodanej. Ale na pewno warto zwrócić uwagę na ten komunikat. My generalnie uważamy, że wzmacnianie instrumentów kontroli, wzmacnianie instrumentów monitorowania ma sens, ponieważ to stwarza w negocjacjach – takich jak mieliśmy przez ostatnie lata – również argumenty w naszym ręku, pokazujące, że pieniądze unijne to nie jest studnia bez dna, jak chcą niektórzy politycy w Europie, że to nie są pieniądze wyrzucane w błoto. Wręcz przeciwnie, można łatwo dowieść, że są to pieniądze publiczne wydawane częstokroć znacznie lepiej niż pieniądze publiczne na poziomie krajowym. Widzimy więc sens tej operacji.

Zwracamy natomiast uwagę na dwie zasadnicze kwestie. Po pierwsze, nie powinno to prowadzić do dalszego obciążania administracji, w szczególności administracji krajowych, obowiązkami informacyjnymi w tym obszarze, ponieważ liczba tych benchmarków, używając nowego żargonu, jest po prostu niezwykle rosnąca i to musi powodować daleko idące obciążenia. Zwracamy uwagę, żeby ostrożnie z tym postępować. Druga sprawa, dużo ważniejsza, to takie ukształtowanie mechanizmów kontroli wydatków, aby one brały pod uwagę specyficzną rolę poszczególnych polityk, ponieważ widzimy wyraźnie, że zastosowanie niewłaściwych kryteriów może spowodować, że polityki, które cały czas uważane są za przestarzałe, za dawne, jak polityka spójności czy polityka rolna, mogą być poddawane tego typu ocenom nieuczciwym. Mogą one być badane pod kątem celów, których nie deklarują, które nie są ich celami. W tym sensie należy ostrożnie dobierać instrumenty kontroli i realizacji celów w stosunku do polityk, tak aby wykazywać tę europejską wartość dodaną w sposób uczciwy, tak by nie prowadziło to do deformacji hierarchii architektury wydatków w budżecie na przyszłość. Zwracamy też uwagę na to, że również dziś mamy już bardzo rozwinięte instrumentarium badania tego typu kwestii, w związku z czym zachęcamy Komisję do podejmowania tylko tych działań, które są absolutnie niezbędne, jeśli chodzi o monitorowanie wydatków i nic ponadto. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za przedstawienie stanowiska. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marcin Gwóźdź. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, co do komunikatu Komisji do PE, to komunikat zapowiada wzmocnienie ram wykonania budżetu UE. Należy tu zdecydowanie podkreślić, że ten komunikat nie zawiera żadnych dodatkowych założeń czy proponowanych rozwiązań. Wynika to z potrzeby wdrażania wyjątkowych środków w ramach *Next Generation*, które podwajają wielkość środków budżetu UE w ramach regularnych WRF w latach 2021–2027. Należy również wspomnieć, że w ciągu najbliższych siedmiu lat z budżetu UE zostaną przekazane środki finansowe w niespotykanej dotąd wysokości. Aby sprostać tym wyzwaniom, wraz z narzędziem służącym odbudowie gospodarki są proponowane w komunikacie dodatkowe narzędzia kontrolne, narzędzia i procedury niezbędne do wyznaczenia celów oraz mierzenia i monitorowania postępów w ich realizacji.

Komisja Europejska w komunikacie wskazuje cechy ram wykonania, czyli zgodność z ramami prawnymi, powiązania z rezultatami, jasne cele, znaczące wskaźniki, ambitne wartości docelowe. W kontekście WRF na lata 2021–2027 na pierwszy plan wysuwają się zobowiązania do przeznaczenia 30% wszystkich środków na wydatki związane z ochroną klimatu i 20% środków na wydatki związane z cyfryzacją. W związku z powyższym istnieje konieczność opracowania solidnego systemu służącego do pomiaru wkładu wnoszonego przez różne unijne programy, o czym wspominał dokładnie pan minister Szymański. Ramy będą stanowiły narzędzie zarządzania pozwalające Komisji Europejskiej lepiej diagnozować problemy. Przynajmniej tak to wynika z komunikatu i z założeń. Należy również wspomnieć o tym, że komunikat może pośrednio generować korzyści gospodarcze i społeczne. Jest to związane z lepszym wykorzystaniem środków pochodzących z UE.

W odniesieniu do stanowiska rządu RP, Polska kierunkowo pozytywnie ocenia propozycje Komisji Europejskiej w zakresie wzmocnienia ram wykonania, mającą zapewnić wyższą efektywność wykorzystania środków unijnych. Jednocześnie polski rząd w swoim stanowisku zwraca uwagę, w mojej ocenie również słusznie, że ramy wykonania i wynikające z nich zobowiązania nie mogą powodować nadmiernego obciążenia administracji. W pierwszej kolejności należy wykorzystać istniejące systemy zarządzania i kontroli.

Na koniec informacja, że komunikat nie powoduje skutków prawnych. Wnoszę o poparcie stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń, zatem chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2021) 366 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt. V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (21 września 2021 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentuje pan minister Konrad Szymański. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie tej informacji.

Minister do spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Najbliższe posiedzenie Rady ds. Ogólnych to przede wszystkim omówienie priorytetów prezydencji słoweńskiej, przygotowanie posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 21 i 22 października, a także duży blok kwestii związanych z covidem, relacjami z Wielką Brytanią i programowaniem legislacyjnym. Spodziewamy się listu intencyjnego Komisji w tej sprawie, który będzie przedmiotem analizy ze strony Rady ds. Ogólnych. Jeżeli chodzi o priorytety prezydencji słoweńskiej, to one w dużym stopniu są kontynuacją tego, o czym mówiłem przy okazji Portugalii. Po pierwsze odporność, to jest rozwój wspólnego rynku, skrócenie łańcucha dostaw, z drugiej strony bardziej zdrowotny aspekt, czyli HERA – powołanie agencji, która by przygotowywała lepiej na odpowiedź o czysto antyepidemicznym charakterze na wypadek przyszłych kryzysów.

Druga sprawa to klimat, gdzie z polskiego punktu widzenia kluczowe jest rozłożenie kosztów wewnątrz systemu ETS, gdzie ma mamy problem nierównowagi uprawnień. Komisja Europejska już dzisiaj zaoferowała istotny wzrost uprawnień, natomiast jest to wciąż niewystarczające rozwiązanie, aby można było mówić o zrównoważeniu tego systemu. Z drugiej strony ochrona najuboższych. Tutaj Komisja Europejska stoi na stanowisku, że Fundusz Klimatyczno-Socjalny jest wystarczającym rozwiązaniem, którego Polska byłaby w przypadku przyjęcia głównym beneficjentem. My mamy wątpliwość co do tego, czy to jest rozwiązanie proporcjonalne, biorąc pod uwagę dość nieprzewidywalną skalę nacisku na koszty klimatyczne w obszarach społecznie najdrażliwsze, czyli w transporcie i w budownictwie.

Trzecia sprawa to migracje, gdzie Słowenia wyraźnie stawia na aspekt zewnętrzny, zgodnie z polskimi oczekiwaniami.

Ostatnia kwestia wśród tych priorytetów to jest rozszerzenie ze szczególnym oczywistym uwzględnieniem Bałkanów Zachodnich. Można tu łatwo zauważyć bardzo duży poziom synergii, jeżeli chodzi i o agendę prezydencji, i o nastawienie prezydencji w poszczególnych istotnych tematach.

Jeśli chodzi o przygotowanie Rady Europejskiej w dniach 21 i 22 października, to wiele elementów będzie spójnych, takich jak HERA. Mówię to już kolejny raz, ale ta sprawa jest nowa. Jak rozumiem, dzisiaj Komisja Europejska ogłosi, że będzie bardzo szybko przedmiotem uzgodnień.

Druga sprawa to cyberbezpieczeństwa. Tutaj również w *State of the Union* usłyszeliśmy, że będziemy mieli trzeci akt cyfrowy poświęcony głównie bezpieczeństwu cyfrowemu.

Kolejna sprawa, i myślę, że ona zajmie najwięcej czasu na Radzie Europejskiej, to szeroka gama zagadnień zewnętrznych. Po pierwsze, przygotowanie szczytu ASEM 25 i 26 listopada, po drugie przygotowanie szczytu z Partnerstwem Wschodnim, bardzo istotnego z polskiego punktu widzenia, 15 grudnia, i podejście pod konferencję klimatyczną COP-26 w Glasgow. Tutaj kluczowym elementem będzie nacisk na finansowanie klimatyczne, w szczególności ze strony gospodarek najbardziej zintegrowanych z Europą czy też konkurujących z Europą, w szczególności jeżeli chodzi o Stany Zjednoczone. To dzisiaj też wybrzmiało bardzo silnie w *State of the Union*.

Kolejna sprawą będzie kwestia Afganistanu, nie tylko analiza sytuacji, ale także konsekwencji. Z polskiego punktu widzenia istotne jest utrzymanie pomocy humanitarnej, współpraca z partnerami regionalnymi, w szczególności tymi, którzy dzisiaj przyjmują, bardzo duże grupy uchodźców z Afganistanu. Trzeci aspekt to oczywiście migracje i prewencyjne działania zapobiegające fali migracyjnej na skutek niestabilności tego kraju po tym, co wydarzyło się po wyjściu misji amerykańskiej z Afganistanu.

Jeśli chodzi o kwestie unijno-brytyjskie, to one dzisiaj nie są tak bardzo przedmiotem dyskusji, przynajmniej nie w Polsce, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że mamy cały czas utrzymujący się, jeśli nie narastający problem z wykonaniem protokołu irlandzkiego. To ma o tyle znaczenie, że ten protokół reguluje czy gwarantuje spójność wspólnego rynku, na którym my również jesteśmy, w związku z czym to nie jest sprawa zupełnie odrębna, zupełnie oderwana od polskich realiów. Mamy bardzo poważny problem z zastosowaniem tego protokołu po stronie brytyjskiej, ponieważ implikuje on konieczność wprowadzenia kontroli celnych na Morzu Irlandzkim lub rozproszonych, ale tak czy inaczej kontroli celnych, co stwarza napięcia polityczne związane z integralnością Zjednoczonego Królestwa. Można sobie wyobrazić, jaka to jest skala napięć i skala emocji. Mamy dzisiaj bardzo wysokie ryzyko zawieszenia działania znacznej części protokołu irlandzkiego, co spowoduje duże napięcia między UE a Wielką Brytanią. UE, Komisja Europejska ustami wiceprzewodniczącego Šefčoviča wyklucza możliwość renegocjowania protokołu irlandzkiego z uwagi na prawno-międzynarodowy charakter tego dokumentu i również z uwagi na to, że trudno sobie wyobrazić, jaki kształt alternatywny tego protokołu miałby odpowiedzieć na problemy podnoszone przez stronę brytyjską, która jeszcze niedawno na taki kształt protokołu brytyjskiego się po prostu zgodziła. Jest to więc stanowisko dziś całkowicie uzasadnione.

Ostatnią sprawą, która będzie przedmiotem refleksji na GAC jest Konferencja o przyszłości Europy. W październiku będziemy mieli do czynienia z kolejną sesją plenarną tej konferencji. Rozpoczną prace również grupy robocze i, jak sądzę, będziemy bliscy zakończenia przygotowań do powołania europejskich paneli obywatelskich. W tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę Komisji i Sejmu na konferencję, którą organizujemy w ramach Konferencji o przyszłości Europy w Warszawie, w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. 23 września odbędzie się bardzo przekrojowa, mam wrażenie, bardzo szczegółowa, bardzo kompetentnie obsadzona konferencja właśnie na temat otwartej autonomii strategicznej UE, do której zaprosiliśmy czołowe polskie think tanki, Polski Instytut Ekonomiczny, Ośrodek Studiów Wschodnich, Instytut Sobieskiego, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Konferencja będzie hybrydowa. Nie każdy będzie mógł pojawić się na niej osobiście, ale będzie oczywiście dostępna w Internecie i wszystkich państwa, którzy się interesują tą tematyką, bardzo zachęcam do jej śledzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze, za przedstawienie tej informacji. Otwieram dyskusję. Zgłoszeń nie widzę, zatem zamykam dyskusję. Chciałbym zaproponować konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 21 września 2021 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy**. Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę. Zatem taka konkluzja została przyjęta. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, sprawy bieżące. Przypominam państwu, że następne posiedzenie Komisji odbędzie się o godz. 13.30. Czy jeszcze ktoś z państwa w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zatem zamykam rozpatrywanie pkt VI. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.